№ 43 Łódź, Czwartek dn. 13 Lutego 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
„ „ „ kwartalnie „ 16,50

Cena pojedyńczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 5

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologja — 1 mk. Reklamy po tekscie (4 szp.) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Czwartek, dnia 13 lutego Występ W. Biegańskiego
„PAPA"
Po raz trzeci. Lekka komedja w 3 aktach Caillaveta i Fiersa.

Piątek, 14 lutego
„Kawiarenka",
Komedja w 3 aktach Tristana Bernarda.

Sobota, 15 lutego po poł. o g. 4 (ceny najniższe)
Występ Fertner-Wiśniewskiej „Biedna dziewczyna"
Wieczorem o godz. 7.30 Występ W. Biegańskiego
Sztuka w 3 aktach Tadeusza Rittnera. „Don Juan"

Przyjazd misji konferencji paryskiej do Warszawy.

Przywitanie na dworcu.—Przemówienie Paderewskiego.—Odpowiedź Noulens'a.—Manifestacja przed hotelem „Bristol".

Warszawa 12 lutego. (PAT)

Dzisiaj o godz. 6 wieczorem przybyła do Warszawy specjalnym pociągiem wielka misja ententy złożona z reprezentantów Francji, Anglji, Włoch i Ameryki. Z ramienia Francji przybył były ambasador w Petersburgu pan Noulens, generał Nissel oraz generał Barthelemy, który wracając ze Lwowa przyłączył się do misji. Włochy reprezentowali generał Romei i Montegna.

Warszawa zgotowała z upragnieniem oczekiwanym gościom, niezapomniane, entuzjastyczne przyjęcie. Dworzec przybrano sztandarami o barwach polskich i państw ententy oraz zielenią. Peron zalegli przedstawiciele cechów ze sztandarami, członkowie kolonji francuskiej i włoskiej oraz bardzo liczne grono oficerów polskich, dalej członkowie bawiącej w Warszawie misji angielskiej i amerykańskiej. U drzwi salonu dworcowego pełnił służbę pluton honorowy ułanów warszawskiego szwadronu wojewódzkiego, przed dworcem ustawił się oddział piechoty oraz szwadron 3-go pułku ułanów z muzyką garnizonową na czele.

W salonie dworcowym oczekiwali przybycia misji prezydent ministrów pan Paderewski z małżonką, podsekretarz stanu pan dr. Wróblewski, szef sekcji z ministerstwa spraw zagranicznych pan dr. Jodko oraz adjutant generała Barthelemy porucznik Lamarque i delegacja rady miejskiej z prezesem Balińskim na czele.

O godz. 6 zajechał na dworzec pociąg witany burzliwymi okrzykami Niech żyje ententa, niech żyje Francja, dźwiękami narodowego hymnu polskiego i Marsylianką. Po serdecznym przywitaniu gości przez pana Paderewskiego odprowadzono ich do salonu, gdzie prezydent Paderewski wygłosił do nich przemówienie w języku francuskim, w którym między innemi oświadczył: Stara Warszawa raduje się z Waszego przybycia. Wielka zwycięska Francjo bądź pozdrowiona, wielka i dumna Anglijo i Włochy szlachetne, Stany Zjednoczone bądźcie po 2 kroć pozdrowieni. Kraj nasz jest wyczerpany ciągłymi wojnami przeto nie możemy Wam Panowie ofiarować tych wygód i komfortów, do jakich jesteście u siebie przyzwyczajeni, lecz za to ofiarujemy Wam Panowie nasze serca za nadzieję, które nam przywozicie. W imieniu narodu polskiego witam Was.

Na zakończenie pan prezydent Paderewski zwrócił się z ciepłymi słowy do pani Noulens, oświadczając między innymi, że jest ona przedstawicielką francuskich, szlachetnych uczuć kobiety.

Następnie przemawiał prezes rady miejskiej Baliński, który przywitał misję w imieniu stolicy polskiej: Warszawa jest wdzięczną entencie mówił pan Baliński — i podziwia zawsze jej mężów stanu i jej wojska. Naród polski dziękuje Wam. Sprawiedliwości stało się zadość.

Pan Baliński skończył mowę okrzykiem na cześć państw ententy.

Na przemówienie powyższe odpowiedział imieniem misji ambasador pan Noulens: Jestem wzruszony do głębi przyjęciem, które nam tu zgotowano. Łączą nas też wspomnienia przeszłości. Tyrani, którzyby chcieli, abyście wykreślili z pamięci Waszą Ojczyznę, są dzisiaj słabi, są powaleni. Jesteśmy sprzymierzeńcami nie tylko dnia dzisiejszego. Przedzierali się do nas ci z Was, którzy chcieli walczyć razem z nami, reszta pozostała z nami sercem. Między Francją i Polską była zawsze pewna łączność. Możecie liczyć na pomoc aljantów. Dla nas widok odradzającego się państwa polskiego będzie niezapomnianym. Zaczyna się dla nas wszystkich nowa era.

Na zakończenie pan Noulens zwrócił się do Polek, które też obok swoich mężów i synów spełniają swój obowiązek w odbudowie Polski.

Po przemówieniu pana Noulens gen. Nissel wzniósł okrzyk w języku polskim: Niech żyje Polska! Z kolei witali członków misji francuskiej przedstawiciele kolonji francuskiej, a misję włoską przedstawiciele kolonji włoskiej. Pani Paderewska wręczyła ambasadorowi Noulens i generałowi Barthelemy pęki świeżych kwiatów, poczem członkowie misji w towarzystwie prezydenta Paderewskiego świty wyszli przed dworzec, gdzie gen. Nissel przeszedł przed frontem kompanji honorowej i odebrał raport od oficera dowodzącego. Uroczystość zakończyła się defiladą wojsk polskich zgromadzonych przed dworcem przed członkami misji.

Po defiladzie wsiedli do oczekujących ich samochodów i udali się do hotelu Bristol poprzedzani samochodem przybranym w chorągwie francuskie, w którym jechał dowódzca miasta pułk. Zawadzki. Automobile jechały z trudem, torując sobie drogę wśród nieprzejrzanych tłumów publiczności, która burzliwymi okrzykami witała członków misji. Po przybyciu do hotelu Bristol pojawili się na balkonie ambasador Noulens w towarzystwie gen. Nissel i Barthelemy. W odpowiedzi na burzliwe okrzyki zgromadzonych przed hotelem tłumów na cześć Francji ambasador Noulens wygłosił krótkie przemówienie, w którem oświadczył, że przedstawiciele misji nigdy nie zapomną przyjęcia jakie im zgotowała Warszawa. Mowę swą zakończył okrzykiem: Niech żyje ententa i złączona z nią przymierzem Polska.

Również owacyjnie witano na dworcu i po drodze oraz przed hotelem Bristol prezydenta Paderewskiego, zwłaszcza gdy Paderewski wyszedł na balkon i wzniósł okrzyk na cześć ententy.

Manifestacja przed hotelem trwała do godz. 9 wieczorem.

Niemcy a Polska.

Weimar, 11 lutego (PAT).

Na wspólnym posiedzeniu posłów Marchji wschodniej przemawiał także minister wojny Reinhardt. Powiedział on, że rząd zwraca pilną uwagę na kwestję wschodnią i uczyni wszystko, aby zażegnać niebezpieczeństwo, grożące od Polaków. Rząd nabrał przekonania, że dotychczasowy sposób gromadzenia wojska nie jest wystarczający i że trzeba przystąpić znów do poboru przymusowego, ale że ma się to stać w okręgach szczególnie zagrożonych. Młodzi ludzie, wszystko jedno czy rzemieślnicy czy robotnicy czy naukowo wykształceni, muszą — oświadczył Reinhardt — znów zdawać sobie z tego sprawę, że chronią własną swoją przyszłość, jeśli chwycą za broń w obronie ojczyzny.

Berlin, 11 lutego (PAT).

W sprawie znanej odpowiedzi naczelnej rady ludowej w Poznaniu danej Niemcom co do zawieszenia broni ogłasza biuro Wolfa następujący komentarz:

Odpowiedź ta to prawdziwe arcydzieło polskiej umiejętności przekręcania spraw. Polacy teraz na nowo zapewniają, że nie chcą uprzedzać uchwał kongresu pokojowego, czyny zaś ich, rozpętanie przez nich i przeprowadzenie buntu pozostają z tem w rażącej sprzeczności.

Rząd pruski żądaniem swoim domagał się tylko tego, co według jasnego stanu prawnego jest jego oczywistym obowiązkiem. Polaków do rokowań skłoniły nie tyle względy ludzkości, co gorzka niedola gospodarcza. Wszyscy ludzie, dzierżący władzę w Polsce drżeli o swoje stanowisko i dlatego nie ważyli się pójść drogą wskazaną przez Prusy celem zaprzestania krwi rozlewu.

„Deutsche Allg. Ztg." pisze:

W piątek rano wyraziliśmy powątpiewanie, czy Polacy przyjmą warunek opróżnienia obszarów rzeszy niemieckiej. Dla nas jest to conditio sine qua non dla zawarcia rozejmu. Polacy nie zgodzili się na opróżnienie. W ten sposób przed całym światem pokazali, że słuszność nie jest po ich stronie.

Naród polski, a w szczególności pan Korfanty w toku rokowań niejednokrotnie oświadczył, że nie chce uprzedzać wyniku rokowań pokojowych, co jest równoznaczne z uznaniem naszego prawa do zatrzymania pełnej suwerenności we wschodnich obszarach rzeszy według stanu terytorjalnego z dnia 1 sierpnia 1914 roku. To, czego rząd pruski domagał się podyktowane jest obowiązkiem strzeżenia honoru narodu, a Polacy tem mniej mieli powodów do odrzucenia tego warunku, że myśmy żądali nie rozwiązania a tylko wycofania wojska. Jak rzetelne i pożyteczne mogło być uwolnione w ten sposób wojsko celem zwalczania bolszewizmu w Warszawie! (?) i nad Pilicą. Polacy bardzo boją się bolszewizmu, jak to okazały rokowania. Przywiązują oni taką wagę do tego niebezpieczeństwa, jaka rzeczywiście w niem tkwi ze względu na zagrożenie państwowości. Ale właśnie to, że Polacy nie przystali na opróżnienie dowództwa dowodzi, jak dalece już państwowość polska, a szczególnie wojsko polskie są przeżarte bolszewizmem. Powód odrzucenia jest jasny. Oto wojska polskie nie chcą, jako bolszewicy, ruszyć do walki przeciw bolszewikom rosyjskim.

—

Berlin, 11 lutego.

Rolf Brandt, korespondent dziennika „Tägliche Rundschau" pisze:

Stan rzeczy pod Bydgoszczą w ostatnich dniach stale się pogarsza. Część batalionów „Grenzschutzu" uważa, że zadanie jej jest polítykowanie, a nie walka z Polakami. Współdziałania prawie że niema. Tak więc Polacy zajęli nie tylko Szubin i Rynarżewo, lecz także miejscowość Grüntal, a patrole ich stoją tuż pod Nakłem. Pociąg z Torunia, wiozący 400 żołnierzy z Rosji zatrzymano w Strehlau. Ci z pomiędzy żołnierzy, którzy dobrowolnie zgodzili się do utrzymania w ruchu kolei Bydgoszcz—Nakło—Piła zostali uzbrojeni. Dworzec w Nakle ostrzeliwała artylerja polska. Jeśli posiłkom wysłanym nie da się dziś wieczorem zmienić stanu rzeczy, to musimy liczyć się z przerwaniem połączenia kolejowego Berlin—Toruń. Położenie jest b. poważne. Drobne sukcesy wczorajsze w odcinku Piły mają znaczenie tylko miejscowe. W jaki sposób minister Hirsch mógł dojść do optymistycznej opinji trudno dociec. W Bydgoszczy tego przekonania jeszcze nie miał i nikt go mieć nie może. Tylko pośpieszna, częściowa mobilizacja zagrożonych ziem może jeszcze pomóc. „Grentschutz" z każdym dniem coraz mniej dopisuje.

Berlin, 12 lutego (PAT).

Biuro Wolfa donosi:

W odpowiedzi na notę doręczoną 3 b. m. przez gen. Noudanta w imieniu marszałka Focha niemieckiej komisji rozejmowej z zawiadomieniem o wysłaniu misji ententy do Polski rząd niemiecki oświadczył: Rząd niemiecki przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że mocarstwa ententy chcą wysłać do Polski misję do usunięcia tam wedle możności wszelkich nieporządków i do nakłonienia władz polskich do zaniechania gwałtów wobec władz niemieckich. Rząd niemiecki wyda wszelkie zarządzenia, celem zabezpieczenia

przejazdu komisji, skoro tylko otrzyma wiadomość o terminie przejazdu. Natomiast nie leży wcale w intencji rządu niemieckiego wyjść poza ramy i warunki nałożone przez ententę na Niemcy. Rząd niemiecki sądzi, że wspomniana misja działalnością swą obejmie obszary, leżące poza granicami wyznaczonemi rozejmu. Wykonywanie zwierzchnictwa w obrębie wspomnianych granic jest wyłącznie rzeczą rządu niemieckiego. Rząd niemiecki może przeto przedstawicielom innych państw przyznać pewne uprawnienia, skoro zobowiąże się do tego specjalnym układem. Rząd niemiecki nie może też uznać w obrębie granic państwowych utworzonych władz polskich, które zapoczątkowały niezależne życie polityczne.

Rząd niemiecki jest zdania, że trzymać się musi tylko tych zobowiązań, które ma wobec obszarów zamieszkałych niewątpliwie przez ludność polską, a to w myśl programu Wilsona.

Rząd niemiecki nie może ścierpieć, ażeby poddani niemieccy pochodzenia polskiego zdążali do przeprowadzenia swoich celów w drodze gwałtownego oderwania obszarów niemieckich od państwa niemieckiego. Ze swej strony rząd niemiecki nigdy nie zamierzał przy użyciu siły wystąpić gwałtownie przeciw poddanym niemieckim pochodzenia polskiego.

Jest rzeczą znaną, że polscy mieszkańcy prowincji pruskiej, złamawszy przysięgę zwrócili broń przeciw państwu niemieckiemu i usunęli władze państwowe. Przeciw tak buntowniczemu postępowaniu rząd niemiecki musi zastrzec sobie swobodę działania dopóki zbrojne formacje polskie nie usuną się z obszarów niemieckich. O ostatecznej przynależności obszarów, które marszałek Foch nazwał niemiecką Polską, rozstrzygnie dopiero kongres pokojowy.

Kronika Sejmowa.

Warszawa, 12 lutego (PAT)

Związek polskich posłów socjalistycznych na zebraniu dzisiejszym powziął następujące uchwały: 1) Odrzucić bezwzględnie ludzi mianowanych w charakterze posłów, 2) członkami Sejmu mogą być tylko posłowie objęci dekretami rządów, 3) Związek poleca swoim następcom w konwencie żądać przeprowadzenia wyborów w tej części byłego zaboru pruskiego, w której to dzisiaj jest możliwe.

—

Warszawa, 12 lutego (PAT)

Prezydjum poselskiego koła polskiego zjednoczenia ludowego (PZL) składa się: prezes Józef Ostachowski, wiceprezesi ks. Szczęsny Tarkiewicz, Jan Potoczek, sekretarze Marja Moczydłowska i Leonard Mrożewski. Komisja parlamentarna (PZL: Prezes Józef Ostachowski, Witold Kamieniecki, ks. dr. Józef Lubelski.

Do poselskiego koła (PZL) zgłosili swój akces posłowie ze Śląska Cieszyńskiego Karol Junga i ks. Józef Londzin oraz grupa przedstawicieli Białostockiego Marjel Bryl, Hieronim Łoś i ks. Stanisław Nawrocki.

Prawdopodobnie do koła poselskiego (PZL) wstąpią posłowie chrześcijańskiej demokracji w liczbie 10 i część bezpartyjnych podzielających program PZL.

Telegramy.

Koalicyjna misja żywnościowa w Warszawie.

Warszawa, 12 lutego (PAT).

Dnia 12 b. m. przedstawiła się Naczelnikowi państwa misja głównego urzędu dla spraw żywnościowych w Paryżu. Na czele misji stoją: Reprezentant Ameryki Wr. Growe, reprezentant Anglji podpułk. Sg. Tallent i reprezentant Francji Eli Marchasson. Pułkownik Growe, który jest przewodniczącym misji, oświadczył Naczelnikowi państwa, że bawiąca dotąd w Warszawie misja amerykańska wobec przybycia przedstawicieli Anglji i Francji zmienia się w misję przedstawiającą wszystkich sprzymierzeńców. Następnie pułkownik Growe zakomunikował, iż opóźnienie się statków, wiozących żywność z Ameryki została spowodowana koniecznością przeładowania żywności w Amsterdamie na mniejsze okręty, gdyż tylko te mogą bezpiecznie przepłynąć do Gdańska przez morze pokryte lodami. Mimo tego opóźnienia pułk. Growe zapewnił, że jeszcze w ciągu b. m. nadejdzie około 10,000 ton z żywnością.

Sukcesy wojsk Polskich nad ukraincami.

Warszawa, 12 lutego (PAT).

Grupa generała Listowskiego.

Dnia 10 lutego o godz. 10 rano ułani z 5 i 2 pułku zajęli Kobryń. *Sztab ukraińskiej dywizji rozbrojono.* Rosyjska drużyna oficerska *oddała się pod rozkazy dowództwa polskiego* wyrażając chęć wspólnej walki przeciw bolszewikom i przekazała do dyspozycji rządu polskiego 1000 karabinów, 150,000 naboi, 8 karabinów maszynowych i 3 miotacze min. Zajęto kasę ukraińską. Patrole nasze dotarły do Janowa 70 kilometrów na wschód do Kobrynia.

Wołyń: Pierwszy szwadron I pułku szwoleżerów pod dowództwem porucznika Skrzyńskiego-Kmicica oczyścił z band i ubezpieczył linję kolejową Kowel-Zabłocin.

Grupa generała Romera.

Galicja wschodnia: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała pociąg pancerny w drodze z Unrychowa do Bełzca.

Grupa generała Rozwadowskiego.

Pod Lwowem spokój. Żywa akcja wywiadowcza przed odcinkiem pułk. Kulińskiego. Oddziały grupy pułk. Sikorskiego oczyściły od nieprzyjaciela Wielkopole Malczyce i Porzecze Janowskie. W Drozdowicach zaatakował silniejszy patrol naszą placówkę. Przyjęty ogniem cofnął się.

Śląsk Cieszyński: Czesi umacniają swoje pozycje i przegrupowują swoje wojska przed naszym frontem.

Wz. szefa sztabu generalnego
pułk. Haller.

Rozkazy gen. Muśnickiego.

Poznań, 12 lutego (PAT.)

Generał Dowbór-Muśnicki wydał następujący rozkaz: Doszło do mojej wiadomości, że szeregowcy Styperka i Kęsy z pierwszej kompanji ostrzeszowskiej podczas patrolki w Myślonie pod Parzynowem dnia 24 z. m. silnemu oddziałowi nieprzyjacielskiemu, który ich osaczył nie tylko przez 3 kwadransy czoło stawili, ale go nawet doszczętnie roznieśli. Za mężne i odważne zachowanie się szeregowców Styperki i Kęsa wyrażam obydwum moje najwyższe uznanie, stawiając ich wszystkim za wzór prawdziwego żołnierza polskiego, gotowego złożyć każdego czasu swoje życie w ofierze Ojczyźnie.

Rozkaz ten przeczytać przed frontem wszystkim wojskom mnie podlegającym. Następny rozkaz Muśnickiego dotyczy pomocy dla Lwowa. Powiedziano tam, że wojska gen. Muśnickiego, walcząc w dzień w dzień z najcięższym i najniebezpieczniejszym wrogiem polskości, nie może dostarczyć takowej pomocy Lwowowi jakeiby pragnął. Może dać tylko pomoc moralną, posyłając nie wielką ilość ludzi dla zaznaczenia, że myślą i sercem jest z bohaterami walczącymi na kresach wschodnich. Rozkazę ogłosić we wszystkich okręgach pobór ochotnika z roczników starszych i utworzenia z nich 2-ch kompanji.

Następny rozkaz podaje, że na mocy rozporządzenia komisarjatu naczelnej rady ludowej zostaje mianowanym naczelnym dowódzcą straży ludowej w byłym zaborze pruskim pan Juljan Lange z Poznania. Jako siedzibę straży ludowej gen. Muśnicki wyznaczył Poznań.

Wreszcie gen. Muśnicki zwolnił podpułk. Stachiewicza na jego prośbę ze stanowiska szefa sztabu głównego dowództwa i mianuje w jego miejsce podpułk. Anderse, któremu powierzył zarazem obowiązki pierwszego kwatermistrza.

Sprawa p. Tadeusza Topór-Matuszewskiego.

Warszawa, 12 lutego (PAT).

Dzienniki łódzkie podały wiadomość o aresztowaniu p. Tadeusza Topór-Matuszewskiego, jakoby pułk. pierwszego bolszewickiego polskiego pułku w Moskwie. Ze sfer urzędowych dowiadujemy się, że po zbadaniu sprawy zarzut bolszewizmu robiony panu Tadeuszowi Topór-Matuszewskiemu okazał się bezpodstawny, gdyż pan Topór Matuszewski dowodził I-pułkiem piechoty w Moskwie, który bolszewicy jako rdzennie narodowy rozwiązali a dowódcę pułku więzili przez 8 miesiące w Butyrkach, jako kontrrewolucjonistów i uwolnili go dopiero na wskutek starań przedstawicielstwa polskiego. Wydział policji państwowej zarządził wobec tego natychmiastowe uwolnienie pana Tadeusza Topór Matuszewskiego.

Sprawa emerytur wojskowych.

Warszawa, 12 lutego (PAT.)

„Przegląd Wieczorny" donosi: Ze sfer zbliżonych do ministerstwa wojny komunikują nam, że pogłoski, jakoby przy ustaleniu emerytur wojskowych mieli być uwzględnieni tylko wojskowi-Polacy armji rosyjskiej, są zupełnie bezpodstawne. Emerytury otrzymają wojskowi Polacy wszystkich armji. W tym wypadku nie będzie różnicy między emeryturą legjonistów, wojskowych armji rosyjskiej, niemieckiej i austrjackiej, a także tymi, którzy służyli pod sztandarami ententy.

Teror bolszewicki w Rosji.

Sztokholm, 12 lutego (PAT.)

(Tel. iskr.) Według doniesień z Rosji panuje w bolszewickiej części w dalszym ciągu niesłychany teror. Nadzwyczajna komisja do walki z kontrrewolucją urządza formalne orgje. Na czele tej komisji stoi niejaka Jakowlewa właściwego nazwiska Sternberg, która urząd swój wykonuje w sposób jeszcze okrutniejszy, aniżeli wszyscy jej poprzednicy. Więzienia są przepełnione. Nieszczęśliwi więźniowie całymi miesiącami czekają na przesłuchanie. Wiele z nich umiera z wyczerpania. Stracenia odbywają się dalej. Chińczycy, którzy podjęli się roli katów za każdego straconego otrzymują 50 rb., otrzymali prawo zabrania całego majątku pozostawionego przez straconych.

Położenie w Rosji.

Berlin, 12 lutego (PAT).

Nienawiść przeciw żydom w Rosji, którzy zajmują tam 85% wszystkich urzędów państwowych wzrasta coraz bardziej. Powszechnie oczekują w Rosji pogromów żydowskich, jakich świat jeszcze nie widział. Bolszewicy obrabowawszy doszczętnie miasta główne i prowincjonalne, dobierają się obecnie do wsi, na które nakładają wysokie kontrybucje. Jeśli która wieś kontrybucji tej nie zapłaci zdąża tam natychmiast ekspedycja karna, która w razie odmowy pali całą wieś. W Moskwie oczekują powszechnie, że panowanie bolszewików jeszcze w ciągu roku bieżącego się skończy, zwłaszcza, że wśród ludu wiejskiego panuje ogromne wzburzenie.

Poseł ukraiński w drodze do Paryża.

Zurych, 12 lutego.

Przybył tu ukraiński poseł Gustaw Szulgin, który w najbliższych dniach wyjeżdża do Paryża. Szulgin oświadczył, że wojna bolszewików z Ukrainą jest zwykłą rabunkową wyprawą po cukier, chleb i węgiel.

Państwa europejskie nie uświadamiają sobie jeszcze niebezpieczeństwa, jakiem jest dla nich i dla świata bolszewizm. W ostatecznym razie wojska ukraińskie opuszczą lewy brzeg Dniepru, na prawym jednak brzegu będą stawiały zacięty opór.

Strejk kolejarzy w Malborgu.

Gdańsk, 12 lutego.

Ruch kolejowy na linji Berlin—Królewiec od wczoraj w południe przerwany, albowiem w Malborgu wybuchł strejk kolejarzy.

Z Portugalji.

Lizbona, 12 lutego.

Republikanie zdobyli miasto Lamego i Vysen. Przywódca rojalistów Conceiro jest ranny.

Nie marudź!

Tracisz na każdym dniu, trzymając pieniądze w domu!

PIENIĄDZ ulokowany

w Polskiej Pożyczce Państwowej da ci dochòd i zadowolenie ze spełnionego obowiązku!

307—1

Komisja ustawodawcza pracy.

Paryż, 12 lutego (PAT).

Między narodowa komisja ustawodawcza pracy zebrała się w poniedziałek pod przewodnictwem Gompersa i w dalszym ciągu zajmowała się badaniem projektu konwencji przedstawionym przez delegację angielską. Komisja zadecydowała, że ogólna konferencja ustawodawcza pracy będzie się składała z przedstawicieli rządu, pracodawców i organizacji robotniczych każdej narodowości. Następnie komisja uregulowała prawa rzeczoznawców przydzielonych do zebrań konferencji.

Książe Walji w Paryżu.

Paryż, 12 lutego (PAT).

Iskr. Książe Walji przybył tu w poniedziałek po południu i zamieszkał w hotelu Maurice.

Posuwanie się bolszewików na Ukrainie.

Carskie Sioło, 12 lutego (PAT).

Iskr. komunikat bolszewicki. Brygada oddziału marynarzy zajęła stację Michajłówkę. W kierunku Kremenczuka oddziały atamana Grigorienka zajęły stację Znamienka. 12 eszelonów Petlury opuścił stację Kirówka. Nasze wojska zajęły p walce stację Konstantynówkę.

Podziękowanie min. komunikacji.

Warszawa, 11 lutego (PAT.)

Kierownik ministerstwa kolei rozesłał do poszczególnych dyrekcji kolejowych następującą depeszę: Dziękuję zarządowi związku oraz poszczególnym kolegom za stanowczą postawę przy zażegnaniu przerwania ruchu kolejowego w dniu 7 lutego odpowiadającą zadaniom kolejnictwa w obecnym położeniu państwa.

Ameryka skarbnikiem koalicji.

Paryż, 12 lutego (PAT)

Iskr. Z Waszyngtonu donoszą: Nowe kredyty 75 miljonów dolarów dla Włoch a 40 miljonów dolarów dla Belgji zostały przez skarb ustanowione. Suma kredytów udzielonych przez Stany Zjednoczone sprzymierzonym wynosi obecnie łącznie 8 miljardów 670 miljonów 324 tysięcy dolarów.

Ogłoszenie.

Wydział zdrowotności Publicznej poszukuje dla szpitala przy ul. Drewnowskiej 75 ordynatora-chirurga z pensją mk. 325.— miesięcznie.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Wydziału, Nowy Rynek 14, pokój 4|5, do 14 b. m.

Co słychać nowego?

Urzędowe.

— Rozkaz.

Na mocy dekretu Naczelnika Państwa dzień 10 lutego ogłoszony został, jako święto narodowe.

W dniu tym Naczelnik Państwa otworzył pierwszy SEJM POLSKI, jako akt oznajmiający zupełne wyzwolenie Państwa Polskiego po 125 latach ciężkiej niewoli i zjednoczenia po rozdarciu Polski na 3 części. Trzy kolosy: Rosja, Niemcy i Austrja ogromem ciężaru swego przygniatające oderwane cząstki Państwa Polskiego, runęły w gruzy i swobodna polska pierś odetchnęła tchem wielkim w powstającym Sejmie, nabywszy swobody i niezależności słowa, myśli i czynu.

ŻOŁNIERZE!

pamiętajcie, że tylko wtedy będziemy mogli sami rządzić się na swej ziemi i przeprowadzać pracę sejmową, o ile granice Polski będą strzeżone przez silną i potężną armję, bo na granice te idzie wróg z czterech stron.

Dołóżmy wszystkich sił, aby być rzeczywiście tym mocnym wojskiem, które zabezpieczy Ojczyźnie naszej spokojną pracę i rozwój.

Osiński
Generał-podporucznik.

Za zgodność:
Kuchinka podpułkownik
Szef Sztabu.

— Zaprzysiężenie personalu PKU.

Wczoraj przed południem niezwykle uroczyście składał przysięgę personal Okręgowej i Powiatowej Komendy Uzupełnień w liczbie 44 żołnierzy w obecności Okręgowego Komendanta pułk. Tarczyńskiego i powiatowego pułk. Koiszewskiego wraz ze sztabami obu Komend.

Do zebranych w lokalu PKU przemówił najpierw o zadaniach żołnierza kapelan wojskowy ks. Olesiński, poczem odczytano rotę przysięgi i przemawiał zastępca komendanta PKU por. Wąsowicz.

Na zakończenie hymn narodowy odegrała orkiestra włościańska z Nakielnicy (pow. łódzki) która wraz z instrumentami własnymi wstąpiła wczoraj właśnie do wojska i została przydzielona do 28 pp.

Orkiestra ta odprowadziła następnie na dworzec kaliski transport nowozaciężnych, którzy zgłosili się jako ochotnicy do Litewsko-Białoruskiej Dywizji.

— W sprawie przechowywania broni i amunicji.

Ministerjum spraw wewnętrznych nadesłało do komisarzy ludowych okólnik, opiewający iż obowiązkiem komisarzy jest nietylko przeprowadzić dochodzenie i orzekać w wypadkach doniesienia o posiadaniu lub przechowywaniu broni lub amunicji, ale w pierwszym rzędzie czuwać nad tem, aby w obrębie powierzonych im powiatów pojedyńcze osoby cywilne lub związki tychże nieprawnie nie posiadały lub nie przechowywały broni i amunicji. Winnych należy pociągać do najsurowszej odpowiedzialności.

Szczególną uwagę należy zwrócić na stosunki, panujące po wsiach gdzie ludność przechowuje większą ilość broni i amunicji.

— Nowy Urząd techniczno-budowlany.

Przy dowództwie jeneralnem Okręgu wojskowego w Łodzi powstaje Wydział techniczno-budowlany, dla budowy koszar i gmachów wojskowych, dróg i szos strategicznych itp.

Kierownictwo Wydziału powierzonem zostaje inż. Kuckiewiczowi, oraz arch. Millerowi. Rejon działalności obejmować będzie okręgi łódzki, kaliski, włocławski i łowicki.

— W sprawie kar 300 markowych.

Jedno z pism miejscowych doniosło, iż kary w sumie 300 mk. na żydów litwaków, nie stosujących się do meldunków w Wydziale rejestracji obcych poddanych, dzięki wstawiennictwu posła Rosenblata, mają być zniesione.

Jak się dowiadujemy z prezydjum policji, kary te jednakże będą ściągane, o ile ktoś nie udowodni, że działał w dobrej wierze, nie meldując się jako obcy poddany gdyż uważał się za tutejszego obywatela i o ile uzyska od min. spraw wewn. stwierdzenie polskiego poddaństwa.

— Dziennik urzędowy.

Dziennikarz miejscowy p. Zygmunt Lewartowicz mianowany został redaktorem dziennika urzędowego Komisarjatu ludowego.

Pierwszy numer pisma wyjdzie w połowie lutego, dziennik będzie wychodzić raz tygodniowo.

Sprawy miejskie.

— Wybory do Rady Miejskiej.

Główny Kom. Wyb. do Rady Miejskiej w Łodzi komunikuje iż w myśl wyjaśnień ministerjum spraw wewnętrznych właściciele zakładów restauracyjnych nie zalicza się do szynkarzy a tym samem korzystają z prawa wyborczego do rady miejskiej.

Główny Kom. Wyborczy do rady miejskiej podaje do wiadomości, iż termin zgłoszenia list kandydatów do Rady Miejskiej upływa w nadchodzący piątek tj. dnia 14 lutego 1919 r. Zgłoszenia przyjmuje codziennie Główny Komitet Wyborczy w godzinach pomiędzy 5—7 wieczorem w lokalu przy ul. Sienkiewicza 3—5.

— Z Rady Miejskiej.

Wyznaczone na dzień wtorkowy posiedzenie Rady Miejskiej nie odbyło się z powodu braku quorum; przybyło zaledwie 26 radnych.

Więc przewodniczący dr. Tomaszewski zaproponował wysłanie depeszy hołdowniczej z powodu otwarcia Sejmu, co też jednogłośnie przyjęto, powierzając zredagowanie depeszy prezydjum.

Nadmienić należy, że do wyborów nowej Rady Miejskiej pozostają jeszcze tylko dwa posiedzenia, a niezałatwionych spraw jest bardzo dużo, wobec czego niezrozumiałem jest takie traktowanie spraw miasta przez panów radnych.

Sprawy szkolne.

— Zbadanie szkół.

W związku z projektowanem otwarciem w Łodzi szkół dla dzieci nierozwiniętych umysłowo, Rada Szkolna okręgowa wysyła do Warszawy delegatów, celem zbadania szkół tego typu na miejscu.

— Rezygnacja.

Członek Rady Szkolnej okręgowej dr. Stanisław Skalski zrezygnował ze swego mandatu, na jego miejsce wejść ma dr. Michalski.

— Z miejskich szkół polskich.

W tych dniach na mocy postanowienia Rady szkolnej okr., otwarte zostaną oddziały przy następujących szkołach polskich: nr. 7 — ul. Przejazd 39, nr. 50—Składowa 15, nr. 64—Brzozowa 11 nr. 41—Kątna 17, nr. 43—Skierniewicka 3, 57—Rokicińska 30, nr. 34—Rokicińska 27, nr. 6—Wileńska 14, nr. 54—Zgierska 116.

— Żeńskie Seminarjum nauczyc.

Rada szkolna okr. zamierza wystąpić do ministerjum W. R. i O. P. w sprawie założenia w Łodzi Seminarjum nauczycielskiego. (x)

Dla Lwowa.

— Z Komitetu pomocy obrońcom Lwowa.

Dnia 15 bm. odbędzie się w Kawiarni Savoy wieczornica na rzecz Lwowa.

Ponieważ kwesta na cel tak szlachetny znalazła szerokie poparcie w całem mieście, ponieważ zainteresowanie ogółu jest widocznem, należy spodziewać się że i wieczornica cieszyć się będzie powodzeniem. Panie z komitetu pragną dołożyć wszelkich starań aby zapewnić sporo przyjemności gościom.

Uproszeni artyści z teatru polskiego przyrzekli swój współudział, w osobach p. Fertner Wiśniewskiej, pp. Biegańskiego, Tatarkiewicza i Siemaszki.

Mamy głębokie przeświadczenie, że całe łódzkie towarzystwo zechce łaskawie przybyć na wieczornicę aby powiększyć fundusze Komitetu pomocy Obrońcom Lwowa.

— Na obrońców Lwowa.

Staraniem Polskiego Związku Prac. Elektrotechnicznych odbędzie się Koncert-Bal w dniu 15 lutego r. b. w „Białej Sali" hotelu Manteufla, z którego 50 proc. przeznacza się na obrońców Lwowa a część drugą na kursy fachowe przy tymże Związku.

Udział biorą: art. Teatru Polskiego pp. Szreniawa, Zgliczyńska, Pilarski i Tatarkiewicz oraz pp.: Matjatkówna, Richter, Bein Dobrowald, Gecke i zaproszone siły amatorskie.

Początek o godz. 7 min. 30. Bilety wcześniej nabywać można w Związku przy ul. Sienkiewicza 22, a w dzień koncertu przy kasie.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c luty 1919 r.

Walka ze spekulacją.

— O ujawnienie cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Urząd walki z lichwą i spekulacją przy ministerjum aprowizacji wydał rozporządzenie o ujawnienie cen na artykuły pierwszej potrzeby. Mianowicie celem przeciwdziałania spekulacji zarządzono aby: 1) ceny na wszelkie artykuły pierwszej potrzeby były zawsze ujawniane, 2) dla tego też w sklepach, składach i magazynach, gdzie prowadzony jest handel tymi artykułami winien być wywieszony wykaz cen w miejscu dostępnym dla kupujących — posiadanych w składzie lub sklepie artykułów; 3) za niestosowanie się do powyższego rozporządzenia właściciele sklepów, składów i magazynów, z decyzji urzędu będą karani aresztem do 3-ch miesięcy lub grzywną do 50,000 mk. a artykuły pierwszej potrzeby, przechowywane przez nich bez wskazanego ujawnienia cen, będą uważane za przedmiot wzbronionej spekulacji i podlegają konfiskacie.

Rozporządzenie powyższe obowiązuje od 19 lutego rb.

— Skutki niedostarczenia zboża przez włościan.

Wobec tego, iż włościanie i obywatele w swoim czasie nie dostarczyli nakazanych dostaw wyznaczonego kontyngensu zboża chlebowego, Urząd aprowizacyjny łódzki nie był w możności dostarczyć mąki kontyngensowej konsumentom niezrzeszonym i bezrolnym w powiecie za m-c luty. Liczba tych konsumentów wynosi około 15 000 osób.

Otrzymały mąkę tylko komitety żywnościowe w Tuszynie, Radogoszczu, Rzgowie, Konstantynowie i Antoniewie Stokowskim.

— Rekwizycje zboża.

Na skutek uchwały Rady gminnej w gm. Żeromin, iż włościanie nie mogą dostarczyć wyznaczonego im kontyngensu zboża, Urząd aprowizacyjny łódzki przeprowadził przymusową rekwizycję, przy pomocy oddziału [illegible], złożonego z milicji ludowej, milicji komunalnej, wojska oraz żandarmerji powiatowej, pod kom. Witkowskiego. Zarekwirowano siłą zboże w ośmiu wsiach, mianowicie w Szymczycach, Rzepkach, Aleksandrówku, Wodzynie Majorackim, Wodzynku i in. Zarekwirowano pełny kontyngens przyczem stwierdzano że chłopi posiadają jeszcze dostateczne zapasy zboża. Rekwizycja wywarła dobroczynny skutek na pozostałe gminy, z których włościanie dopiero teraz, pod grozą przymusu, zaczęli naprawdę odstawiać zboże, tak, iż w Centralach zbożowych zaledwie nadążają wypłacać za kwity.

— W sprawie lichwy mieszkaniowej.

Urząd walki z lichwą i spekulacją przy ministerjum aprowizacji wydało świeże rozporządzenie dotyczące unormowania cen na mieszkania i inne lokale, wynajmowane od właścicieli domów oraz mające na względzie obronę sublokatorów od wyzysku właścicieli mieszkań spekulujących na odnajmowaniu oddzielnych pokoi.

W myśl tego rozporządzenia polecono: 1) wywiesić na bramach domów wykaz wszystkich wolnych i niezamieszkanych lokali, ze wskazaniem ilości pokoi każdego z nich i z podaniem cen komornego; 2) wywiesić w bramach domu na widocznem miejscu, wykaz wszystkich znajdujących się w domu lokali, z wyszczególnieniem ilości pokoi, piętra i numeru mieszkania, ze wskazaniem cen; 3) wywiesić w bramach domów również na widocznem miejscu, wykaz właścicieli mieszkań, odnajmujących od siebie oddzielne pokoje ze wskazaniem cen za nie.

Winni niezastosowania się do powyższego rozporządzenia, na zasadzie dekretu z dn. 11 stycznia r. b. będą karani w drodze administracyjnej aresztem do 3 miesięcy lub grzywną w wysokości do 50 tys. marek.

Rozporządzenie to obowiązywać zaczyna od 19 lutego r. b.

Z Stowarzyszeń.

— Ze Stow. Techników.

Odbyło się drugie z kolei zebranie Stow. techników polskich pod przewodnictwem inż. E. Wagnera, na którem omawiano sprawy związane z wyborami do Rady Miejskiej.

Po ożywionej dyskusji, zebrani postanowili jednogłośnie, aby wstrzymać się od całkowitego akcesu do specjalnej listy, a natomiast głosować na różne listy.

— Delegacja.

Na zapowiedziane w dniu 15 b. m. tj. w sobotę organizacyjne zebranie Związku zawodowego techników Polskich w Warszawie w charakterze delegata Stow. techników łódzkich wyjeżdża prezes pan Edward Wagner.

— W sprawie likwidacji składnicy.

Dziś, we czwartek, o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się zebranie techników w Łodzi, celem rozważenia sprawy likwidacji składnicy Stowarzyszenia.

— Stow. Handlowców Polskich.

Zarząd Stow. Handlowców Polskich przesłał na ręce Marszałka Sejmu Ustawodawczego depeszę treści następującej:

Myślą i sercem złączeni z Wybrańcami Narodu mającymi stanowić o Jego wolnym bycie i przyszłości członkowie Stowarzyszenia Handlowców Polskich zebrani na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu przesyłają Sejmowi Ustawodawczemu wyrazy hołdu i życzenia by na podwalinach nowych ustaw jaknajprędzej i najsilniej wzmocnił się gmach jednoczącej się Ojczyzny.

Z radością i natężeniem wszystkich sił ofiarą krwi i mienia gotowiśmy spełnić każdy wymagany od nas obowiązek.

— Polskie Tow. badań nad dziećmi

Dnia 14 bm. w lokalu Tow. (Dzielna 44) odbędzie się posiedzenie członków i wprowadzonych gości.

Na porządku dziennym odczyt D-ra Z. [illegible] Rosenblumówny p. t. „O psychologicznych profilach Rossolimo i ich zastosowaniu".

Początek posiedzenia o godz. 8 i pół. wiecz.

— Łódzkie Tow. sportu wędkowego

Odbyło się organizacyjne zebranie Chrześcijańskiego Towarzystwa sportu wędkowego. Jeden z założycieli p. K. Zasacki w krótkich słowach zaznaczył, iż w kraju naszym dotychczas niema racjonalnego sportu znającego na celu nie tylko łowienie na wędkę ale wogóle otworzenie organizacji prawidłowego gospodarstwa rybnego przeciwdziałaniu rabunkowemu łowieniu ryb przez zawodowych rybaków, którzy dla małych nieraz zysków tępią setki tysięcy potomstwa rybnego, co jest powodem, że w niektórych rzekach i stawach kraju naszego jest zupełny zanik ryb. Świeżo organizujące się Towarzystwo poza sportem działać będzie w kierunku dźwignięcia i poprawy rybactwa w kraju, czem pozyskać można licznych zwolenników wśród tych, którym dobre przyszłość kraju leży na sercu.

— Z Koła elektrotechników.

W czwartek dn. 13 bm. o g. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się zebranie członków Koła elektrotechników. Inż. J. Brzozowski rozpocznie pogadankę na temat: „Przetwornice rtęciowe", następnie będzie omawiana możliwość fabrykacji elektrotechnicznej.

— Ze Zgromadzenia cechu kuchmistrzów.

Wczoraj w lokalu przy ul. Aleja Kościuszki 41, odbyło się ogólne zebranie członków Zgromadzenia cechu kuchmistrzów, celem zdania sprawozdania z trzechletniej działalności.

Po przyjęciu sprawozdania finansowego, wybrano na starszego cechu p. Zabrockiego, a na podstarszego p. Rzanete.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wiśniewski i Majewski.

— Chrześcijański Związek zawodowy stangretów i woźniców

urządza w czwartek dn. 13 bm. o godz. 7 wiecz. w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 zebranie swych członków w celu omówienia kilku ważnych spraw natury wewnętrznej organizacji Związku.

Wejście za okazaniem książeczki członkowskiej o liczne przybycie uprasza członków Zarząd.

— Ze szpitala Poznańskich.

Zarząd szpitala Poznańskich wystąpił do magistratu o podwyższenie stawek szpitalnych w oddziale chorób wewnętrznych do 12 mk., w oddziale chirurgicznym 15 mk. dziennie.

W razie niezaakceptowania przez magistrat proponowanych stawek — Zarząd szpitala, z powodu wyczerpania się funduszów postanowił z dniem 1 kwietnia wymówić posad, personelowi administracyjnemu służby wyższej i niższej.

Kurjer Robotniczy.

— Z Rady robotniczej.

W sali koncertowej odbyło się zebranie Rady robotniczej, z udziałem delegatów różnych stowarzyszeń.

Przewodniczył p. Zeidel. Omawiano sprawę wyborów do Komitetu wykonawczego, wynikiem czego był wybów 40 członków za pomocą głosowania tajnego, równego i proporcjonalnego. Dwie listy Nr. 1 (P.P.S.) na którą padło 204 głosów — wybrano 17 delegatów; z listy Nr. 2 (komuniści), która otrzymała 157 głosów wyszło 18 delegatów; z listy Nr. 3 (Bundu 71 głosów wyszło 5 delegatów; z listy Nr. 4 (Poyal-Sjon) 66 głosów 5 delegatów.

Stronnictwo N. Z. P. wstrzymało się od głosowania.

Następnie na porządku dziennym znalazła się sprawa bezrobotnych, w której zabierali głos Klimaszewski, Wawrzyński, Zajdel, Stabila, Kern oraz delegat Komitetu pomocy dla bezrobotnych.

Postanowiono domagać się od rządu, aby wpłynął na przemysłowców celem puszczenia w ruch fabryk oraz upaństwowienia tych fabryk, których właściciele opuścili Łódź.

Stwierdzono, że wiele fabrykantów mogłoby uruchomić fabryki i że sam montaż dałby zatrudnienie przy robotach stolarskich, ciesielskich, odlewni żelaza i td.

Uchwalono, aby w dniu 16 b. m. we wszystkich dzielnicach miasta urządzić wiece, na których delegaci rady robotniczej zapoznaliby masy robotnicze z dotychczasową działalnością rady oraz jej uchwałami.

Postanowiono zażądać od rządu, aby odzielił ziemi państwowej pod plantację tytuniu dla mas pracujących.

— O oszklenie peronów tramwajowych.

Motorniczy i konduktorzy tramwajów miejskich zwrócili się do dyrekcji tramwajów z żądaniem oszklenia peronów tramwajów motorowych, aby w ten sposób zabezpieczyć motorniczych od pędu powietrza, tak, jak są zaopatrzone perony tramwajów dojazdowych. Dyrekcja orzekła, iż wagony, obecnie używane na linji, jako starego typu, nie mogą być przerobione podług żądań motorniczych.

Wobec jednak nalegań, dyrekcja zarządziła tytułem próby przerobienie jednego wagonu, czego dokonał stolarz mechanik tramwajowy Orzechowski w warsztatach tramwajowych.

Tramwaj oszklony kursuje już po wszystkich linjach, przyczem motorniczy stwierdzają wysoką użyteczność projektowanego udogodnienia.

— Z Elektrowni łódzkiej.

Wczoraj z inicjatywy inspektora pracy p. Michała Łukaszewicza, odbyła się konferencja z udziałem delegatów pracowników i przedstawicieli Zarządu Towarzystwa Elektrowni w sprawie zatargu wynikłego na tle ekonomicznem.

W żądaniach robotników Elektrowni przedstawione zostały następujące normy płacy, względnie do kategorji: 75 mk., 90 mk., 105 mk. oraz 120 mk. tygodniowo.

Zarząd Tow. Elektrowni, po rozpatrzeniu tych żądań zredukował je o 6 mk. dla każdej kategorji. Po zobopólnych jednak ustępstwach zgodzono się, aby zasadniczo płaca wynosiła: 72 mk., 87 mk., 102 mk. i 117 mk. tygodniowo. Niezależnie od tego doliczanem będzie 20% jak przedtem, na mieszkanie dla każdego robotnika.

Co się tyczy wynagrodzenia urzędników handlowych Elektrowni, to sprawę tę postanowiono rozpatrzyć indywidualnie, wspólnie z Zarządem Towarzystwa i przy udziele delegatów urzędników. Podwyżki mają wynosić od 1 % do 50% względnie do zajmowanego stanowiska.

— W sprawie żądań stróżów domowych.

Wczoraj pod przewodnictwem inspektora pracy p. m. Łukaszewicza odbyła się konferencja delegatów oraz przedstawicieli dwuch Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości. Ponieważ w żądaniach ekonomicznych wyszczególniono 3 kategorje domów, lecz nie wskazano jakie właściwie domy zaliczyć należy do danej kategorji i ile domów należeć ma do każdej, przeto zobowiązano Związek stróżów, aby dane te przedstawili na konferencji, jaka odbędzie się we wtorek przyszłego tygodnia.

Z tego powodu zapowiedziany na dziś strajk stróżów domowych został wstrzymany.

— Zakończenie strajku.

Po dojściu do porozumienia z majstrami krawieckimi, zakończony został strajk czeladników krawieckich.

W myśl ugody, dotyczącej robót obstalunkowych przyjętych od milicji ludowej na szynele i inne ubrania, płaca dzienna wynosić będzie 20 marek, przy 9-o godzinnej pracy.

Zamówienia przyjęte przez Zgromadzenie krawców cechowych obliczone są na przeciąg miesiąca.

— Teror ekonomiczny.

Robotnicy znów stosowali teror ekonomiczny w następujących wypadkach: przy ul. Piotrkowskiej 83 względem fabrykanta Wiśnickiego, przy ul. Juljusza 44, Izydo a Rosena oraz przy Wierzbowej 44 względem fabrykanta Wernera, dyrektora tramwajów.

Kronika zamiejscowa.

— Ze Zgierza.

Oddział „Zjednoczenia Narodowego utworzył stałe biuro dla swoich członków, które się mieści przy ul. Długiej 28. Czynne codziennie od godziny 6—10 wieczorem. Biuro posiada pisma wszelkich kierunków. Co środę będą wygłaszane pogadanki i odczyty z dziedziny polityki bieżącej. W niedzielę d. 16 lutego o g. 2 po poł, odbędzie się w sali „Lutni" odczyt prof. Cezaka p. t. „O bogactwach Polski".

— Mąka dla powiatu.

Właściciele młynów w powiecie łódzkim, w liczbie 120, otrzymali nowe zezwolenia na przemiał zboża na mąkę. Jednocześnie zreorganizowano system wynagrodzenia za przemiał.

Za czasów niemieckich młynarze brali wynagrodzenie w zbożu, po 3 funty za osobę, zboże to dostarczali do składnic zbożowych i dopiero za nie otrzymywali pieniądze.

Obecnie zostało to zniesione i młynarz otrzymuje pieniądze za przemiał wprost. Wynagrodzenie to podwyższone z 9 na 14 mk. od korca. Wymiał 92%.

Zaprowadzono zarazem karty przemiału, podwyższając rację mąki z 18 i pół na 40 f. na osobę miesięcznie. Bez kart przemiału nie wolno młynarzom mleć zboża pod karą.

— Z sejmiku powiatowego.

W 21 gminach powiatu łódzkiego przeprowadzono już wybory delegatów do łódzkiego Sejmiku powiatowego, po 2 od każdej rady gminnej i magistratu m. Zgierza. Nowy sejmik powiatowy zbierze się na pierwszem posiedzeniu jeszcze przed końcem lutego. Komisja likwidacyjna Sejmiku powiatowego zbiera się na posiedzeniu w dniu 17 lutego, celem ostatecznej likwidacji spraw.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR POLSKI.

Dziś ujrzymy doskonałą lekką komedję znanej spółki autorskiej Caillavet'a i Flers'a p. t. „Papa", w pierwszorzędnym wykonaniu pp. Wiśniarowskiej, Wacińskiej, Skulskiej, Szreniawy, Biegańskiego, Rychłowskiego, Bogusławskiego, Puchalskiego, Piotrowskiego i innych. Jutro hucznie oklaskiwana „Kawiarenka" z p. K. Tatarkiewiczem.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

Dziś o godzinie 8-ej wieczorem w sali koncertowej odbędzie się jednorazowy recital fortepianowy znakomitego pianisty-wirtuoza Karola Szretera, który z parokrotnych swoich występów w Łodzi dobrze jest znany naszej muzykalnej publiczności.

ORŁY POLSKIE do dekoracji balkonów, sal, etc. ORŁY METALOWE do czapek dla wojska polskiego i urzędników SZPILKI poleca **drukarnia, hurtowy skład papieru i przyborów piśmiennych**

A. I. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55, Warszawa, Bielańska 10.

Hotel p. f. Manteufla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja :: wydaje wykwintne obiady. Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

wł. J. Petrykowski

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

Dziś ciągnienie.

Uwaga! Loterja R. G. O.

Ciągnienie *I klasy dn. 13 i 14 lutego* r. b. Główne wygrane 750,000 mk. Ceny losów na własność: 1/1—mk. 40 1/2—20 mk., 1/4—10 mk. Na dniówki: 1/1 — 8 mk., 1/2 — 4 mk., 1/4 — 2 mk. 164—1

Urzędowa kolekta **Samuel Weinberg,** **Piotrkowska 58.**

Sekretarza

ze średn. wykszt., znajomością języków i umiejętnością redagowania, dobrze orjentującego się i znającego stosunki miejsc., piszącego na maszynie „Underwood" lub „Remington"

poszukuje

zatwierdzone przez Władze Biuro Próśb i Zażaleń Aleksandra Gersdorfa, 226-2 Piotrkowska 84.

Na obrońców Lwowa.

Staraniem pol. Związku prac. Elektrotechnicznych odbędzie się

Koncert-Raut

w dniu 15 lutego r. b. w „**Białej Sali**" hotelu Manteufla, z którego 50% przeznacza się na obrońców Lwowa, a część drugą na kursy fachowe przy tymże Związku.

Udział biorą: art. Teatru Polskiego pp. Szreniawa, Zglićzyńska, Pilarski i Tatarkiewicz oraz pp.: Matjatkówna, Richter, B-cia Dobrowald, Gecke i zaproszone siły amatorskie,

Początek o godzinie 7.30. Bilety wcześniej nabywać można w Związku przy ul. Sienkiewicza 22, a w dzień koncertu przy kasie. 37—2

Chłopiec

inteligentny, chcący wykształcić się w kierunku biurowo-handlowym i nabrać praktyki, może zaraz zgłosić się do

BIURA 227—2

Aleksandra Gersdorfa,

Łódź, Piotrkowska 84.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów; wenerja i niemoc płciowa ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—6.

Biuro Próśb i Zażaleń

Aleksandra Gersdorfa

Łódź, Piotrkowska 84.

Prośby. Memorjały. Opracow. ustaw. Tłomaczenia. Skargi. Referaty.

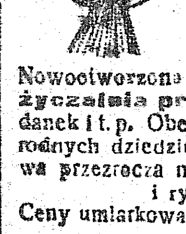

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym ortopedycznym, fotograficz.

Nowootworzona w Łodzi **Pierwsza pracownia i wypożyczalnia przezroczy** dla potrzeb szkół, odczytów, pogadanek i t. p. Obecna kolekcja wynosi około 3000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy stale rozszerzana. Pracownia wykonywa przezrocza na zamówienia, podług przedstawionych wzorów i rysunków, w jaknajkrótszym czasie.

Ceny umiarkowane. Wykonanie wzorowe

Mk. 50 nagrody

Przechodząc ulicami Juljusza, Sienkiewicza do Krótkiej zgubiono złoty zegarek z bransoletką. Łaskawy znalazca zech. ce odnieść na ul. Juljusza № 37 m. 3 za powyższą nagrodą. 165—2

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszek). Łódź, ul. Piotrkowska № 120 Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Jelnicki

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne **Św. Emilji 18** (róg Widzewskiej) 10—12 i 5—7, kobiety 4—5. 151—15

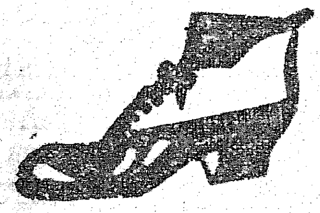

Znana ze swej dobroci i trwałości **Pierwszorzędna pracownia obuwia** p. f. **Lewandowski i Sobolewski** **ul. Cegielniana № 24,** wykonywa wszelkie roboty podług najnowszych fasonów, ceny przystępne.

Dr. W. STANISŁAWSKI

b. ordynator szpitala Miejskiego w Odesie.

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 12—2 i 4—6.

Przejazd № 40 m. 7 (obok poczty).

Pierwsza Chrześcijańska LECZNICA chorób zębów i jamy ustnej

Sienkiewicza № 83,

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby Leczenie homeopatyczne. Od 10—5.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. Bawełnoś Tania wyprzedaż resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmaite resztki na męskie, damskie, i dziecinne ubrania i palta. Towary na bluzki, watolina na czapeczki, bostony, szewioty, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barchany flanele, cajgi, spódniczki, halki. Nabyć można prawie za połowę ceny. Łódź, Widzewska № 40, m. 10, front, II p. na prawo.

A. A. A. Resztki najtaniej szpedaje H. Srebrenik w Łodzi, Piotrk. 34, II piętr. front. Łokieć tow. weln.

na Bekiesze i burki od	30	mk.
na Ubrania uczniows.	30	„
na Męskie i skautows.	35	„
na Dziecinne	14	„
na Spodnie	20	„
na Kamizelki sztuczki	25	„
na Palta	28	„
na Suknie i kostjumy	15	„
na Bluzki wełniane	8	„
Alpagaj cajgi dub.	20	„
Chustki	18	„

Akuszerka Drzymała przyjmuje Piotrkowska 223, m. 25. 224—25

Cyromantka studjująca w Paryżu przyjmuje rano od 10—1 i od 3—8 wiecz. ul. Juljusza 13, m. 46 prawa of. II p. 234—4

Kasjerka inteligentna skromnych wymagań poszukuje posady. Oferty w Adm. „Straży Polskiej" pod „Kasjerka"

Lekcji muzyki (fortepian.) metodą ułatwianą, oraz jęz. **polskiego i niemieckiego** teorji i konwersacji udziela **rutynowana nauczycielka,** absolwentka Ryskiego Konserwator. Zastać można od 3—5 Szkolna 17, m. 8. II p. front. 206—2

Poszukuję pokoju ładnie umeblowanego, przy inteligentnej rodzinie. Oferty pod Lekarz Dentysta" w Adm. „Straży Polskiej" ul. Przejazd 8. 223—3

Poszukuję pokoju umeblowanego w śródmieściu z elektrycznem ośw. przy chrześcijańskiej rodzinie. Oferty w Adm. „Straży Polskiej" pod „Pokój" 237—1

Józef Mikula, Pabjanicka-Szosa 37, zgubił kartę węglową. 231—1

Kazimiera Domagalska, ul. Fijałkowska 29, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 4 osób oraz kartę zapomogową wydaną z kom. dl. bezrobotnych. 235—1

Lidja Arnut, zgubiła paszport niemiecki, za № 40367/7 wydany w Łodzi, 222—1

Mojżesz Szejuwald zgubił paszport niemiecki, wydany w Lipnie ziemi Płockiej. 232—1

Redaktor naczelny: Józef Petrycki. Wydawca. Wiktor Galdzinski.